



Architectus

2001
Nr 1-2(9-10)

Marcin Łobos

Turystyka weekendowa w strefie przymiejskiej Wrocławia

Wypoczynek świąteczny (cotygodniowy) charakteryzuje się powtarzalną rytmicznością. Jego racjonalne, czynne wykorzystanie jest ze wszech miar wskazane oraz zalecane, w celu regeneracji sił fizycznych i psychicznych, ludziom czynnym zawodowo, zwłaszcza tym, którzy w nieuregulowanym czasie pracy często zaniedbują, nadwerężają swoją kondycję, zmniejszając odporność zarówno somatyczną, jak i psychoemocjonalną.

Powszechnie wiadomo, że przyjazne, nieskażone czy znacznie mniej od miejskiego skażone środowisko przyrodnicze może być zachętą do uprawiania turystyki weekendowej, w tym zwłaszcza rowerowej – czynnej. Uprawiając turystykę, ludzie – zwłaszcza wielkiego miasta – znajdują w środowisku naturalnym wartości, które wyzwalają u nich doznania estetyczne, przez obserwację piękna i bogactwa przyrody.

Turystyka jest niewątpliwie jedną z form zachowań przestrzennych człowieka. *Przez zachowania przestrzenne rozumie się te zachowania człowieka, które odnoszą się do przestrzeni. Ludzie zachowują się przestrzennie wtedy, gdy tę przestrzeń pokonują, przebywają, gdy ją oceniają i wybierają do swoich celów, gdy ją postrzegają, doznając przyjemnych lub nieprzyjemnych wrażeń, gdy wreszcie przestrzeń tę organizują, zagospodarowują* [7, s. 8].

Turystyka, jako forma zachowań przestrzennych człowieka, jest najbardziej dobrowolna z dobrowolnych, gdyż nie ma w niej żadnych przymuszeń. Jest więc swego rodzaju luksusem i komfortem, między innymi dlatego, że jest właśnie dobrowolna. Dobrowolnie decydujemy się na większy wysiłek fizyczny – zwłaszcza w wypadku turystyki kwalifikowanej – by odprężyć się, nabrać sił i tężyzny fizycznej oraz poprawić kondycję psychiczną, poprzez rozkoszowanie się walorami krajobrazowymi, estetycznymi, kulturowymi; wzbogaca nas ona intelektualnie.

Turystyka weekendowa to dobrowolny i nieprzymuszony, a zarazem krótkotrwały (1–3 dni) wypoczynek poza miejscem pracy i zamieszkania, ale w niezbyt dużej odległości od tych miejsc. Wyjazdy weekendowe podyktowane są między innymi: *nawykami, potrzebą rozumienia*

i doceniania wypoczynku cotygodniowego, kulturą i umiejętnością gospodarowania czasem wolnym od wszelkich zajęć, umiejętnością „wygospodarowania” owego czasu „uwolnionego”, jak również ogólnie pojętą kulturą zachowań – bycia, wreszcie w niemalym stopniu dostępnością (istnieniem) atrakcyjnych miejsc do wypoczynku w ogóle i wypoczynku weekendowego w szczególności [1, s. 122].

Turystyka weekendowa jest ściśle powiązana z innymi rodzajami turystyki, m.in. turystyką wypoczynkową czy turystyką krajoznawczą (wycieczkową); [5, s. 12].

Terminem *turystyka wypoczynkowa* określa się podróże odbywane w celu wypoczynku od trudów i zmagani codzienności. Ten typ wyjazdów nazywa się również wypoczynkiem stacjonarnym. Oprócz turystyki wypoczynkowej, częsty cel wyjazdów stanowią podróże o charakterze krajoznawczym. Uprawianie turystyki krajoznawczej (wycieczkowej) ma na celu poznawanie nowych, nie znanych dotychczas miejsc, kultur i obyczajów, a także poznanie z autopsji tego, czym chępią się i szczytą inni.

Turystyka weekendowa, nazywana również wypoczynkiem świątecznym, należy obecnie do coraz popularniejszych rodzajów turystyki. Człowiek lubi poznawać i odkrywać, lubi obcować z przyrodą i wypoczywać na łonie natury. Duże miasta (na przykład takie jak Wrocław) nie mogą zapewnić swoim mieszkańcom miejsc obfitujących w zieleni, ciszę i spokój. Istniejące parki miejskie (skwery i zielńce) przeważnie nie mają odpowiedniej powierzchni w stosunku do potrzeb ludności wielkich miast. Okolice natomiast Wrocławia dysponują np. bardzo ciekawymi walorami przyrodniczo-krajobrazowymi i kulturowymi. Parki krajobrazowe, akweny wodne, duże kompleksy leśne czy też wzniesienia i pagórki, jak również zamki, pałace, dwory, baszty, mury obronne i wspaniałe kościoły, to tylko część z długiej listy interesujących atutów okolic miasta Wrocławia.

Potrzeba wyjazdów weekendowych – zwłaszcza wśród mieszkańców wielkich aglomeracji – jest bardzo duża. Ogromne zanieczyszczenie atmosferyczne miast, nadmier-

ny hałas odkomunikacyjny, brak zielonych oaz spokoju i ciszy, duże zagęszczenie zabudowy, stresująca praca zawodowa, to tylko niektóre pozycje z długiej listy uciążliwości zagrażających współczesnemu człowiekowi, zwłaszcza mieszkającemu w wielkim mieście. Im więcej człowiek przeżywa stresów związanych z pracą zawodową, hałasem itd., tym bardziej potrzebuje relaksu i odpoczynku. Wypoczynek weekendowy jest wskazany z bardzo wielu powodów. Do najważniejszych zaliczyć można na pewno walory rekreacyjne wyjazdów świątecznych, a więc odpoczynek, odprężenie, zabawy, gry. Jakże ważne są również powody zdrowotne – nade wszystko odprężenie fizyczne i psychiczne, dodajmy do tego walory społeczne, kulturalne i poznawcze wyjazdów weekendowych.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych prowadzono w Szwajcarii i Niemczech badania dotyczące turystyki weekendowej. Z prac tych wynika, iż ponad 80% społeczeństw tych krajów przynajmniej raz do roku wyjeżdżała na wycieczki weekendowe, natomiast raz na tydzień wyjeżdżało 20–40% ludności. Najbardziej aktywni w tych wyjazdach byli ludzie młodzi oraz osoby ze średnich i wyższych warstw społecznych [4, s. 75–77].

Każdy wyjazd weekendowy (świąteczny) jest powodowany splotem najróżniejszych motywacji. Według Gaworeckiego motywacje można podzielić na trzy kategorie: społeczne, rodzinne lub plemienne oraz motywacje osobiste lub egoistyczne. W każdej kategorii Gaworecki wymienia od kilku do kilkunastu punktów, tworzących strukturę motywacji.

Motywacje społeczne to m.in. następujące potrzeby:

- naśladowania lub próba zajęcia wyższego miejsca w grupie,
- kontaktów z innymi cywilizacjami,
- oryginalności lub próba wyróżnienia się w grupie,
- odpowiedzialności lub próba zaimponowania,
- efektywnego działania lub aspiracje kulturalne,
- zrozumienia świata i jego wydarzeń,
- osobistego zobaczenia i dotknięcia tego, co pokazują środki masowej komunikacji,
- ucieczki z ram życia codziennego lub zmiany „dekoracji”,
- zmiany codziennego otoczenia.

Motywacje rodzinne lub plemienne to potrzeby m.in.:

- odnalezienia pewnego stylu życia rodzinnego, unie możliwionego przez życie codzienne,
- odbudowy komórki rodzinnej, z przywróceniem jej struktury i systemu autorytetów,
- opuszczenia zgrupowania rodzinnego, gdy się ono okaże zbyt ciasne i ograniczające,
- uczestniczenia w życiu dziecka w okresie jego kształcenia, przez nauczanie poparte okazaniem przez dorosłego erudycji oraz siły, wykazanej w ćwiczeniach siłowych lub zręcznościowych.

Motywacje osobiste lub egoistyczne to potrzeba odzyskania kontaktu z naturą, potrzeba ucieczki od nacisków zbiorowych, zawodowych, rodzinnych, religijnych lub potrzeba „odprężenia”. To także potrzeba wiedzy lub aspiracje do efektywnego działania przez kulturę, kontakt z innymi cywilizacjami lub przez działalność artystyczną, kompleks Tarzana albo narcyzm lub jednoczesna potrzeba podo-

bania się innym i podobania się sobie (odpowiadać wyobrażeniu o samym sobie). Do motywacji osobistych lub egoistycznych zaliczamy również potrzebę posiadania prawa do marzeń albo pozbycia się swojej codziennej osobowości, np. przez życie ponad stan w czasie podróży turystycznej, infantylizm albo kompleks niemowlęcia, umożliwiające zrobienie tego wszystkiego, czego się nie może robić na co dzień i odrzucenie nakazów (np. przesuwanie godzin posiłków czy noszenie ekscentrycznych ubiorów). To także potrzeba rozrywki albo zabawy, nie tylko spontanicznej, ale także twórczej, potrzeba koczowania (ucieczki od świata codzienności), potrzeba konkretnego działania albo kompleks „zrób to sam”, prowadzący do rozwoju sztuki i rzemiosła amatorskiego – to także motywacje.

Potrzeby biologicznych kąpiei słonecznej, konieczności odzyskania zdrowia, dotlenienia się, ruchu fizycznego, i to w ciepłym klimacie, potrzeby ucieczki od wszelkiego rodzaju szkodliwości i nacisków albo odzyskania równowagi psychicznej, potrzeby fizjologiczne, mogące przyjąć formę działania świadomego i realnego lub zwykłego wypoczynku, zależnie od stanu jednostki ludzkiej, zamykają długą listę motywacji osobistych lub egoistycznych [3, s. 115–116].

Według Gaworeckiego, motywacje odgrywają coraz większą rolę wśród czynników rozwoju turystyki.

Turystyka weekendowa to również (w tym wypadku szczególnie) turystyka rowerowa i związana z nią kwestia tras rowerowych oraz całej infrastruktury techniczno-turystycznej. Turystykę rowerową podzielić można na sześć typów: spacerów rowerowych, rowerowe wycieczki jednodniowe, rowerowe wycieczki dwudniowe – weekendowe, rowerowe wycieczki wielodniowe, rowerowe obozy wędrownicze oraz kolarskie imprezy turystyczne [6, s. 64].

Trasy rowerowe powinny być w głównej mierze (lecz nie tylko) przeznaczone dla osób mieszkających w dużych miastach wśród spalin, betonu i zgiełku. Takim ludziom na pewno bardziej jest potrzebny wypoczynek na łonie natury niż tym, którzy mieszkają i pracują w zieleni (np. rolnicy czy sadownicy). Oczywiście nie można ich w żaden sposób wykluczać. Jednak ci, którzy mieszkają w otoczeniu przyrody, na pewno chętniej wykorzystaliby trasy rowerowe, jako możliwość dojazdu do pracy, szkoły, sklepu czy do innych miejsc niekoniecznie związanych z wypoczynkiem. Należy przyjąć odpowiedni promień dojazdu, np. do pracy mógłby on sięgać maksymalnie 15 km, co przy bardzo spokojnej jeździe zajmuje 1 h. Do szkoły oczywiście mniej, np. 7 km (30 min), do sklepu 5 km (20 min). Są to szacunkowe wymiary czasu.

Zauważmy na koniec, że pośród wielorakich zachowań przestrzennych ludzi miasta, turystyka weekendowa zaczyna zajmować poczesne miejsce [2, s. 7–16]. Wzrastająca – z konieczności – mobilność ludności miast, zwłaszcza wielkich, nie marginalizuje, jak się okazuje, przejazdów i dłuższych wyjazdów rowerowych. Rower bowiem staje się docenianym, modnym i „poręcznym” środkiem lokomocji nie tylko w czasie weekendu.

A oto proponowane trasy w strefie wokółmiejskiej Wrocławia.

Trasa nr 1: Oborniki Śl. – Prusice – Oborniki Śl.

Oborniki Śląskie – Jary – Niziny – Uraz – Niziny –
Rościszawice – Bagno – Górowo – Skokowa –
Piotrkowice – Pększyn – Borówek – Jagoszyce – Prusice –
Wilkowo – Siemianice – Oborniki Śląskie

Trasa przebiega przez gminy:
Oborniki Śląskie, Prusice

Długość trasy:	55 km
Stopień trudności:	podjazdy – trudne nawierzchnia – gładka
Czas przejazdu:	3:50 h
Rodzaj nawierzchni:	asfalt – 89,1% ziemia – 10,9%
Kategoria dróg:	drogi drugorzędne – 70% drogi lokalne – 19% drogi polne i leśne – 11%
Najwyższy punkt trasy:	197 m n.p.m. – Siemianice
Najniższy punkt trasy:	101 m n.p.m. – Pększyn
Maksymalna różnica wzniesień:	96 m.
Zabudowa mieszkaniowa i środowisko naturalne:	lasy – 43% pola, łąki – 40% zabudowania – 17%
Wody powierzchniowe:	zbiorniki wodne – 9 rzeka – 1 (Odra)
Zabytki architektury:	pałace – 3 mury miejskie – 1 ruiny budowli – 3

Wzdłuż całego przebiegu trasy niezbędne jest wprowadzenie następującej infrastruktury turystycznej: wypożyczalnie sprzętu rowerowego, baza noclegowa, punkty gastronomiczne, punkty naprawcze, tablice informacyjne, zadaszone miejsca postojowe, place z torami przeszkód oraz ośrodki rekreacji wodnej.

Oborniki Śląskie 0,0 km 0:00 h 175 m n.p.m.

Miasto jest położone wśród malowniczych, porośniętych sosnowym borem, Wzgórz Trzebnickich. Znaleźiska archeologiczne świadczą o istnieniu na tym obszarze prehistorycznej osady, źródła historyczne zaś wymieniają osiedle o nazwie Obora w XIV w., i Obornyk w XV w. W Obornikach Śląskich znajduje się czwarty co do wielkości w Polsce zespół sanatoriów przeciwgruźliczych. Rozwój Obornik, jako miejscowości uzdrowiskowej i klimatycznej, datuje się od XIX w., głównie od powstania w 1835 r. zakładu przyrodoleczniczego i otwarcia linii kolejowej Wrocław – Poznań w 1856 r. Powstały wtedy liczne sanatoria i pensjonaty. Sucha, lesista okolica sprzyja leczeniu gruźlicy i stanów ogólnego wyczerpania, a sąsiedztwo wielkiego Wrocławia stwarza Obornikom warunki rozwoju, jako miasta w orbicie aglomeracji wrocławskiej. Oborniki posiadają prawa miejskie od 1945 r. W Obornikach znajduje się kilka zabytkowych ogrodów i parków – głównie sanatoryjnych – o łącznej powierzchni 27,8 ha.

Z centrum Obornik Śląskich szlak prowadzi na południowy zachód. Po 4,5 km droga dociera do wsi Jary.

Jary 4,5 km 0:20 h 130 m n.p.m.

Niewielka wieś – kilkanaście gospodarstw – położona malowniczo wśród gęstych lasów, bardzo blisko

Obornik Śląskich. W pobliżu wsi znajduje się zbiornik wodny.

Trasa prowadzi przez wieś, a następnie dalej przez las. Po 2,2 km łączy się z drogą drugorzędną Uraz – Rościszawice i osiąga wieś Niziny.

Niziny 7,0 km 0:30 h 116 m n.p.m.

Mała wieś, oddalona od wsi Uraz o 1800 m. Kilka gospodarstw, w pobliżu pola i łąki. W niedalekiej odległości – las.

Szlak biegnie drogą na południe. Po 2,3 km osiąga wieś Uraz.

Uraz 8,8 km 0:35 h 108 m n.p.m.

Pierwsza wzmianka o grodzie Uraz i osiedlu wokół niego pochodzi z 1203 r. Od 1250 roku rezydowali tu kasztelanowie. W 1312 roku miejscowość otrzymała prawa miejskie, które zachowała do 1945 r. Na początku XIV wieku miasto otoczono wałami. Na niewielkim wzniesieniu nad Odrą wznoszą się, otoczone wałem i fosą, ruiny zamku. Trudny jest do ustalenia czas powstania zamku, założonego na planie zbliżonym do trójkąta, dwukondygnacyjnego, z salą o sklepieniu krzyżowym, wspartym na jednym filarze. W 1630 roku od północy dobudowano prostokątny budynek z ośmioboczną basztą, a w XIX w. zamek przebudowano gruntownie, zacierając ślady dawnego założenia. W roku 1945 został poważnie zniszczony. Obok zamku zachował się zabytkowy ogród, o pow. 1,9 ha. Czas założenia ogrodu datuje się na XVIII w.

Szlak ponownie biegnie drogą asfaltową – na północ – osiągając wieś Niziny.

Niziny 10,6 km 0:45 h 116 m n.p.m.

Trasa prowadzi drogą drugorzędną na północ. Po 6 km dociera do wsi Rościszawice.

Rościszawice 15,0 km 1:00 h 164 m n.p.m.

Jedna z większych wsi okalających Oborniki Śląskie. Wiele gospodarstw, w okolicach pola, łąki i lasy. W czasach PRL-u istniało tu Państwowe Gospodarstwo Rolne.

Szlak prowadzi przez centrum wsi na północ. 1000 metrów za wsią trasa skręca w polno-leśną ścieżkę w lewo. Po kilku kilometrach dociera do wsi Bagno.

Bagno 20,4 km 1:25 h 160 m n.p.m.

Pałac w Bagnie jest właściwie złożony z dwóch budynków. Pierwszy, zwany Starym Zamkiem, powstał w 1680 r. W ciągu wieków był rozbudowywany. Drugą część, tzw. Nowy Zamek wybudowali już w XX w. Kisslingowie. Większość znajdujących się we wnętrzu elementów przygotowywano pod kątem cesarskiej wizyty (oczekiwano Wilhelma II). Budynek otaczał duży park ozdobiony stawem. Niedaleko stał kościół parafialny, do którego przylegał cmentarz. W 1930 roku do Bagna wprowadzili się Salwatorianie. W czasie II wojny światowej zakonnicy musieli opuścić budynek klasztoru i przenieść się do domku na skraju parku. Salwatorianie zostali w Bagnie do dzisiaj. Jest to jeden z niewielu klasztorów, które częściowo mogą zwiedzać turyści.

Trasa prowadzi przez centrum wsi na wschód, w stronę Osolina. 1500 metrów za Bagnem skręca w lewo i wzdłuż lasu prowadzi do ośrodka wypoczynkowego, nad niewielkim zbiornikiem wodnym. Dalej szlak prowadzi na północ-

ny zachód, mija zabudowania cegielni i dociera do wsi Górowo.

Górowo 26,0 km 1:45 h 127 m n.p.m.

Wieś z zespołem dworskim, położona na Wzgórzach Strupińskich. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1297 r., mówi się w niej o posiadaczu wsi – rycerzu Tyzcho. W południowej części wsi zachował się zespół dworski – pałac z ok. 1800 r., a w jego pobliżu dwie oficyny z XIX w. i zabudowania gospodarcze z tego samego okresu, jak również ruiny cegielni. Ciekawym zabytkiem jest również ewangelicki cmentarz założony w pierwszej połowie XIX w.

Szlak we wsi skręca w prawo – na wschód – i prowadząc przez interesujący kompleks leśny dociera do zabudowań wsi Skokowa.

Skokowa 30,2 km 2:00 h 109 m n.p.m.

Osada położona na trasie Oborniki Śląskie – Żmigród, u stóp Wzgórz Trzebnickich. Zabudowa wsi to w przeważającej części budynki jedno- i dwupiętrowe, z czego wiele jest bardzo interesujących.

Trasa prowadzi teraz na północ i mijając niewielki kompleks leśny doprowadza do Piotrkowic.

Piotrkowice 32,9 km 2:15 h 106 m n.p.m.

Na uwagę zasługuje tutaj barokowy pałac z końca XVII w. Jest to założenie na planie prostokąta, o czterech kondygnacjach, nakryte mansardowym dachem. Elewacje są podzielone pilastrami, których trzony ozdobiono roślinną dekoracją.

W centrum wsi szlak kieruje się na północ. Przecina tory kolejowe i dociera do wsi Pększyn.

Pększyn 35,3 km 2:20 h 101 m n.p.m.

Niewielka wieś – kilkanaście gospodarstw oraz dawne Państwowe Gospodarstwo Rolne. Interesujący zbiornik wodny.

Szlak wiedzie nadal asfaltową, drugorzędną drogą. Przecina ponownie wieś Skokowa i dociera do skrzyżowania dróg we wsi Borówek.

Borówek 39,0 km 2:40 h 109 m n.p.m.

Mała wieś – zaledwie kilka gospodarstw.

Proponowana trasa przebiega dalej w kierunku Prusice, mijając Kodlewo, Łęgów, dwa kompleksy zagajników oraz wieś Jagoszyce.

Jagoszyce 43,1 km 2:55 h 119 m n.p.m.

Mała wieś – kilka gospodarstw.

Z centrum wsi droga prowadzi na wschód, aby po chwili – mijając Krościnę Małą – osiągnąć Prusice.

Prusice 45,7 km 3:10 h 116 m n.p.m.

Miasto Prusice było już wzmiankowane w 1253 r. jako osada targowa, będąca w prywatnym posiadaniu. Prawa miejskie otrzymały Prusice w latach 1287–1297, a książę Henryk II Pobożny wznosił tu zamek. Położony był on we wschodniej części miasta i łączył się z obwarowaniami Prusic. Obecnie zachowały się jedynie fragmenty murów i piwnic. Ceglane mury miejskie zachowały się obecnie w niewielkich fragmentach, na obwodzie pierwotnego miasta.

Z Prusic szlak prowadzi w stronę Obornik Śląskich. Na skrzyżowaniu biegnie prosto i mijając wieś Gola, osiąga Wilkowo Duże oraz Wilkowo Małe.

Wilkowo 50,1 km 3:20 h 168 m n.p.m.

Niewielka, rozproszona wieś – dzieli się na Wilkowo Duże i Wilkowo Małe. Znajduje się tutaj dawne Państwo-

we Gospodarstwo Rolne, a w pobliżu kilka zbiorników wodnych i kompleksy leśne.

W Wilkowie droga główna skręca w lewo, na południe i mijając kompleks leśny osiąga Siemianice.

Siemianice 53,0 km 3:35 h 197 m n.p.m.

Niewielka wieś – kilkanaście gospodarstw – położona na skraju Obornik Śląskich. W pobliżu znajdują się duże kompleksy leśne.

Z Siemianic szlak prowadzi prosto na południe i po chwili osiąga Oborniki Śląskie.

Oborniki Śląskie 55,0 km 3:50 h 175 m n.p.m.

Trasa nr 2: Wrocław – Jelcz – Wrocław

Strachocin – Dolina Odry – Jelcz Laskowice –
Kątna – Raków – Długołęka – Szczodre –
Prusowice – Pawłowice

Trasa przebiega przez gminy:

Wrocław, Czernica, Jelcz Laskowice, Długołęka

Długość trasy:	60 km
Stopień trudności:	podjazdy – łatwe nawierzchnia – gładka
Czas przejazdu:	4:00 h
Rodzaj nawierzchni:	asfalt – 62,2% ziemia – 37,8%
Najwyższy punkt trasy:	135 m n.p.m. – Raków
Najniższy punkt trasy:	118 m n.p.m. – Pawłowice
Maksymalna różnica wzniesień:	17 m

Wzdłuż całego przebiegu trasy niezbędne jest wprowadzenie następującej infrastruktury turystycznej: wypożyczalnie sprzętu rowerowego, baza noclegowa, punkty gastronomiczne, punkty naprawcze, tablice informacyjne, zadaszone miejsca postojowe, place z torami przeszkód oraz ośrodki rekreacji wodnej.

Strachocin 0,0 km 0:00 h 121 m n.p.m.

Trasa rozpoczyna się od stawu na Strachocinie, prowadzi w stronę Odry, a następnie ścieżką w górę rzeki. Po chwili dociera do wsi Łany. Prowadząc dalej prosto, szlak dociera do Kamieńca Wrocławskiego. Następnie drogą biegnącą wzdłuż Odry, pokonując około 4,6 km dociera do asfaltowej drogi, gdzie po chwili osiąga Czernicę. Mijając w oddali zabudowania Ratowic, dociera do Jelcza Laskowic.

Jelcz Laskowice 18,5 km 1:15 h 133 m n.p.m.

Na wyspie, w starym łozysku Odry, znajdują się ruiny zamku wzniesionego w drugiej połowie XIV w., w stylu gotyckim. W pierwszych latach XVI wieku został on przebudowany w stylu renesansowym, a po pożarze w 1623 r. popadł w ruinę. W mieście znajduje się również zabytkowy, XIX-wieczny park, a w nim pałac.

Szlak biegnie drogą asfaltową w stronę dzielnicy Laskowice, na skrzyżowaniu kieruje się w lewo, a pod koniec miejscowości skręca w prawo, w stronę Oleśnicy. Trasa mija zabudowania wsi Mościsko, po 3,5 km skręca w lewo, w stronę wsi Brzezinki, a mijając ją dociera do dużego kompleksu leśnego. Po chwili osiąga Leśny Młyn. Za wsią szlak skręca w lewo i leśną drogą osiąga wieś Kątna.

Kątna 36,3 km 2:25 h 132 m n.p.m.

Ze wsi trasa biegnie na północ, mija zabudowania Oleśniczki, na pierwszym dużym skrzyżowaniu skręca w lewo i przez Mydlice dociera do wsi Raków.

Raków 41,3 km 2:45 h 135 m n.p.m.

Niedaleko Rakowa znajdują się malowniczo położone, wśród sosnowo brzozowych lasów, zbiorniki wodne.

Z Rakowa szlak prowadzi asfaltową drogą na południowy zachód. We wsi Bielawa skręca w prawo i mijając zabudowania osady Kamień, dociera do Długołęki.

Długołęka 48,7 km 3:15 h 128 m n.p.m.

We wsi znajduje się barokowy kościół parafialny Świętego Michała Archaniola, wzniesiony w latach 1715–1722. Uwagę zwraca barokowy, kamienny kartusz z pierwszej połowy XVIII w. nad portalem, z polskim napisem: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie y iesteście obciążeni, a ja was ochłodzę”. We wnętrzu zachował się drewniany, barokowy ołtarz główny, a w nim obraz „Ostatnia Wieczera”.

Z Długołęki trasa biegnie na północ, przez ruchliwą drogę Wrocław – Warszawa. Po chwili osiąga osadę Szczodre.

Szczodre 51,4 km 3:25 h 128 m n.p.m.

Podziwiać tu można piękny starodrzew parku (okazałe dęby i lipy), stawy oraz interesujący las mieszany. Teren jest zagospodarowany jako ośrodek wypoczynku świątecznego.

We wsi szlak kieruje się asfaltową drogą na zachód. Mija zabudowania Domaszyn oraz Olszycy i dociera do Pruszwic.

Pruszwice 55,0 km 3:40 h 132 m n.p.m.

W okolicy Pruszwic oraz Domaszyn znajduje się kilka przepięknych zbiorników wodnych.

W Pruszwicach trasa kieruje się najpierw na zachód i na pierwszym skrzyżowaniu skręca w lewo. Prowadząc cały czas prosto dociera do granic Wrocławia oraz do Pawłowic, a kilkaset metrów dalej do stawu Pawłowickiego.

Pawłowice 60,0 km 4:00 h 118 m n.p.m.**Trasa nr 3: Tyniec Mały – Żórawina – Tyniec Mały**

Tyniec Mały – Bielany Wrocławskie –
Ślęza – Biestrzyków – Święta Katarzyna – Ozorzyce –
Żórawina – Węgry – Jaksonów – Wierzbice –
Tyniec Mały

Trasa przebiega przez gminy:

Kobierzyce, Święta Katarzyna, Żórawina

Długość trasy:	63,5 km
Stopień trudności:	podjazdy – łatwe nawierzchnia – gładka
Czas przejazdu:	4:15 h
Rodzaj nawierzchni:	asfalt – 91,8% ziemia – 8,2%
Najwyższy punkt trasy:	153 m. n.p.m. – Wierzbice
Najniższy punkt trasy:	132 m. n.p.m. – Ślęza
Maksymalna różnica wzniesień:	21 m.
Zabytki architektury:	pałace – 3 kościóły – 7 ruiny budowli – 1 inne zabytki – 2

Wzdłuż całego przebiegu trasy niezbędne jest wprowadzenie następującej infrastruktury turystycznej: wypożyczalnie sprzętu rowerowego, baza noclegowa, punkty gastronomiczne, punkty naprawcze, tablice informacyjne, zadane miejsca postojowe, place z torami przeszkód oraz ośrodki rekreacji wodnej.

Tyniec Mały 0,0 km 0:00 h 145 m n.p.m.

We wsi znajduje się gotycki kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, z początków XVI wieku. Jest to budowla jednonawowa i posiada wieżę przy północnej ścianie prezbiterium. We wnętrzu zachowało się sakramentarium przyścienne z 1516 r.

Z Tyńca trasa prowadzi na wschód, mija po lewej stronie mały zbiornik wodny i dociera do zabudowań wsi Domasłów, gdzie następnie skręca w lewo. Po krótkiej chwili dociera do Bielán Wrocławskich.

Bielany Wrocławskie 6,4 km 0:25 h 133 m n.p.m.

Oglądać tu można przebudowany w XIX wieku dwór; wzniesiony pod koniec XVI w. Jest to budynek prostokątny, częściowo murowany, o czterospadowym dachu. Obok dworu zachował się barokowy spichlerz z XVIII w. Innym ciekawym zabytkiem w Bielánach Wrocławskich jest gotycki kościół parafialny pod wezwaniem św. Andrzeja z około 1520 r. Jest to budynek murowany, jednonawowy, z wieżą od strony zachodniej i wąskim, prostokątnym prezbiterium. Wnętrze jest nakryte sklepieniem krzyżowo-żebrowym. Zachował się w nim fragment rzeźbionego ołtarza z Madonną z około 1400 r.

Z Bielán Wrocławskich szlak przebiega drogą na wschód i po 1,8 km dociera do wsi Ślęza.

Ślęza 8,2 km 0:35 h 132 m n.p.m.

Oczom turysty ukazuje się dawna gotycka wieża mieszkalna z XV w., która w początkach XVII w. została powiększona o renesansową część południową, a w XVIII w. rozbudowana o skrzydło zachodnie. Następnie w wiekach XIX oraz XX została przebudowana, i tak powstały zamek zachował renesansowe szczyty woluntowe oraz kominek z 1618 r.

Ze Ślęzy trasa kieruje się drogą w stronę wsi Karwiany, mija zabudowania osady i prowadzi nad autostradą A-4. Po kilkuset metrach skręca w lewo i mijając Suchy Dwór osiąga Biestrzyków.

Biestrzyków 15,0 km 1:00 h 135 m n.p.m.

Zachowały się tutaj ruiny gotyckiej wieży mieszkalnej z XIV w., wymienianej w dokumentach jeszcze w 1411 r. Zbudowana z cegły na planie prostokąta, trzykondygnacyjna, z później dobudowaną wieżyczką na klatkę schodową była pierwotnie otoczona wałem i fosą, z których do dzisiaj przetrwały niewielkie fragmenty.

Z Biestrzykowa szlak prowadzi asfaltową drogą na wschód, mijając po drodze zabudowania Smardzowa. Po około 6 km osiąga Świętą Katarzynę.

Św. Katarzyna 21,2 km 1:25 h 133 m n.p.m.

Ciekawym zabytkiem jest kościół parafialny z drugiej połowy XIII wieku, pod wezwaniem Świętej Katarzyny, który w XV wieku powiększony został o wieżę. Jest to budowla jednonawowa z długim, trzyprzęsłowym prezbiterium. Kościelny cmentarz jest otoczony oszarpowanym murem z zachowanymi strzelnicami szczelinowymi, a wzniesiony został w pierwszej połowie XVII wieku.

Ze Świętej Katarzyny trasa ciągnie się na południowy zachód i mijając po drodze zabudowania Łukaszowic, oraz pokonując około 5 km dociera do wsi Ozorzycy.

Ozorzycy 26,0 km 1:45 h 138 m n.p.m.

Z Ozorzyc szlak prowadzi w stronę Turowa. W centrum wsi skręca w prawo, przechodzi nad autostradą oraz przez przejazd kolejowy, aby wreszcie dotrzeć do Żórawiny.

Żórawina 30,1 km 2:00 h 141 m n.p.m.

Interesujący jest tutaj kościół cmentarny pod wezwaniem Bożego Ciała, zbudowany około połowy XIV w., następnie przebudowany na przelomie XVI i XVII w. Jest to budowla jednonawowa z prostokątnym prezbiterium i wieżą od zachodu. Wnętrze było niegdyś ozdobione renesansową polichromią, częściowo przemalowaną w 1911 r. Budynek kościoła jest otoczony ufortyfikowanym cmentarzem.

Z Żórawiny trasa biegnie drogą na południe. Mija zabudowania Żernik Wielkich i dociera do Bogunowa. We wsi skręca w lewo i po chwili osiąga wieś Węgry.

Węgry 37,5 km 2:30 h 149 m n.p.m.

We wsi znajduje się dwór z XVIII wieku, pierwotnie barokowy, przebudowany w stylu neogotyckim około 1800 roku. Jest to budynek murowany, założony na planie prostokąta i nakryty czterospadowym dachem. Na sufitach sal pierwszego piętra zachowały się profilowane podziały dekoracyjne. Znajduje się tutaj również gotycki kościół parafialny z XV w., pod wezwaniem św. Jadwigi. Jest to budowla murowana z wprowadzoną do wnętrza nawy wieżą. We wnętrzu zachowała się środkowa szafa gotyckiego ołtarza z początków XV w., oraz trzy gotyckie rzeźby z około 1500 r.

Ze wsi szlak prowadzi na zachód wąską, polną drogą. Dociera do wsi Brzeście i przekracza mostkiem rzeczkę Ślę-

żę. Po chwili dociera do Przeclawic, w których to skręca w prawo i ciągnąc się dalej prosto osiąga wieś Jaksonów.

Jaksonów 46,4 km 3:10 h 143 m n.p.m.

Oglądać tu można kościół pod wezwaniem Świętego Krzyża. Obecna budowla z XV w. została postawiona na miejscu starszej, romańskiej z 1299 r. Kościół był gruntownie restaurowany w latach 1884–1888. We wnętrzu zachowało się kilka epitafiów z XVIII w., a cała budowla wraz z cmentarzem jest otoczona obronnym murem ze strzelnicami.

Z Jaksonowa trasa prowadzi w stronę wsi Szczepankowice, następnie przez osadę i pod jej koniec skręca w lewo i w polną drogę w prawo. Mija tory kolejowe i po chwili dociera do Wierzbic.

Wierzbice 54,3 km 3:40 h 153 m n.p.m.

W tej miejscowości znajduje się przepiękny zabytek; jest to pierwotnie renesansowy pałac z przelomu XVI i XVII w., przebudowany i powiększony około 1700 r. w stylu barokowym; prostokątny i nakryty czterospadowym dachem. Innym cennym zabytkiem jest jednonawowy kościół filialny z XV w., z kwadratowym, oszkarpowanym prezbiterium, z kruchtą zwieńczoną od zachodu sygnaturką. We wnętrzu zachował się rzeźbiony tryptyk z 1592 r., ze sceną „Ostatniej Wieczerzy”. Cmentarz kościelny jest otoczony murem obronnym, ze strzelnicami klinowymi z połowy XVII w.

Z Wierzbic szlak prowadzi w stronę wsi Królikowice. Za wsią skręca w lewo, przed Nowinami kieruje się w prawo, w polną drogę, którą dociera do Raclawic Wielkich. Za Raclawicami skręca w prawo, mija Żerniki Małe i dociera do Tyńca Małego.

Tyniec Mały 63,5 km 4:15 h 145 m n.p.m.

Bibliografia

- [1] Bagiński E., *Wrocław w opinii swoich mieszkańców*, Wrocław 1998.
- [2] Bagiński E., *Turystyka jako jedna z form zachowań przestrzennych człowieka*, [w:] Bagiński E., Litwińska E., Zipsper T., Próby symulacji modelowej rozkładu przestrzennego ruchu turystycznego w Polsce, Wrocław 1995.
- [3] Gaworecki W., *Turystyka*, Warszawa 1998.
- [4] Kaspar C., *Die Tourismuslehre im Grundriss*, Bern 1991.
- [5] Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J., *Podstawowe pojęcia stosowane w geografii turystyki*, [w:] Geografia turystyki Polski, Warszawa 1992.
- [6] Łukawski L., *Formy uprawiania turystyki kolarskiej*, [w:] Vademecum turysty kolarza, Warszawa 1987.
- [7] Pióro Z., *Procesy rozwoju aglomeracji. Z badań nad zachowaniami przestrzennymi mieszkańców aglomeracji warszawskiej*, Warszawa 1977.

Weekend tourism in the region of Wrocław

Weekend holidaying is characterized by a rhythmic repeating. Taking advantage of this in a rational and active way is very much advised and recommended to people active professionally in order to regenerate their strength, both physical and mental, and especially to those who, working in an unregulated time of work system, often neglect and overtax themselves lowering their resistance both somatic as well as mental and emotional.

Weekend tourism also means bicycle excursions and the problem, related to this, of bicycle routes and the whole technical and tourism infrastructure. Bicycle tourism may be divided into six types: short bicycle trips, one-day excursions, two-day weekend excursions, many-day tours, “migrating” camping trips, and cycling tourism events [6, p. 64]. The author has proposed three routes within the zone around Wrocław.